

Biuletyn Świętokrzyski

Nr 3 (57) wrzesień 2020 ISSN 1896-8562

Świętokrzyska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa

Ludzie i firmy do zadań specjalnych

O nich się mówi:

6-7 PREZES ÓIIB



15 FABET



16 UJK



17 POLITECHNIKA



Z życia Izby

Nadzwyczajne posiedzenie OKK

23 lipca 2020 w Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa w Kielcach odbyło się nadzwyczajne posiedzenie plenarne Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej. Prowadził je przewodniczący Andrzej Pieniążek. Wśród zaproszonych gości byli między innymi - nowy przewodniczący Izby doktor Stefan Szałkowski oraz zastępca przewodniczącego Andrzej Pawelec. Andrzej Pieniążek złożył gratulacje przewodniczącemu, podkreślając, że wybór jego osoby na to stanowisko jest wyrazem uznania, zaufania i szacunku ze strony członków Izby oraz podziękowania za wieloletnią pracę na rzecz środowiska inżynierów budownictwa. Przewodniczący OKK powitał w gronie nowego członka - Edmunda Pieniążka, który w przeszłości był już zaangażowany w pracę Komisji. Przypomniawszy też wydarzenia, dotyczące OKK, na przestrzeni od 25 lutego 2020 roku do chwili obecnej.

Na posiedzeniu wybrano nowego zastępcę przewodniczącego Komisji. Na to stanowisko Andrzej Pieniążek zaproponował kandydaturę Zygmunta Zimnego - członka Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej, od 2003 roku członka zespołów egzaminacyjnych. Jednogłośnie przyjęto tę kandydaturę.

Wśród poruszanych na plenum zagadnień były także te dotyczące zbliżającej się sesji egzaminacyjnej na uprawnienia budowlane. Jak poinformowano, XXXV sesja przełożona z terminu majowego i czerwcowego, odbędzie się 4 września - egzamin pisemny, a od 10 września odbywać się będą egzaminy ustne. Przedstawiono także nowe zasady przeprowadzania egzaminów. ■

Okręgowa Rada ŚOIIB pod nowym kierownictwem

29 lipca, odbyło się posiedzenie Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Po raz pierwszy w roli przewodniczącego prowadził je doktor Stefan Szałkowski.

Na wstępie spotkania Andrzej Pawelec - wiceprzewodniczący Okręgowej Rady odczytał listy gratulacyjne, przekazane na ręce nowego przewodniczącego w związku z jego nominacją na to stanowisko.

Podczas posiedzenia złożono sprawozdanie z najważniejszych wydarzeń ostatnich miesięcy, przekazano informację o stanie członków Izby. Jak powiedziała Wiesława Sobańska - dyrektor Biura - stan członków na 2 lipca bieżącego roku wynosił ogółem 7264, w tym aktywnych 4199. Przyjęto protokół z posiedzenia Okręgowej rady w dniu 16 czerwca.

Skarbnik Okręgowej Rady Danuta Jamrozik-Szymkiewicz złożyła sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2020 roku.

Sprawozdania z działalności komisji w ostatnim okresie złożyli także Andrzej Pieniążek - przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej, Stanisław Zieliński - przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej, Zbigniew Major - Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, Dariusz Adamek - przewodniczący Okręgowego Sądu.

Przewodniczący Okręgowej Rady, nawiązując do swojego przemówienia inauguracyjnego, przedstawił najważniejsze plany na swoją kadencję i przydzielił członkom Rady zadania na najbliższy czas. ■

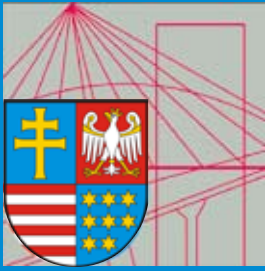
Zaświadczenia w formie elektronicznej

Świętokrzyska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa informuje, iż od dnia 1 stycznia 2021 roku zaświadczenia o przynależności do Izby będą wydawane w wersji elektronicznej.

Każda składka członkowska wniesiona na okresy przynależności do samorządu, począwszy od 1 stycznia 2021 roku spowoduje wystawienie zaświadczenia w wersji elektronicznej, w formie pliku PDF za pomocą serwisu internetowego Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Warunkiem otrzymywania tej formy zaświadczenia jest:

- ◆ Zalogowanie się na stronie www.piib.org.pl do portalu internetowego (hasło tymczasowe do pierwszej rejestracji w portalu zostało przesłane do wszystkich członków z Inżynierem Budownictwa, można je również uzyskać w biurze ŚOIIB) . Aktywacja konta, oprócz podania loginu i hasła tymczasowego, wymagać będzie weryfikacji na podstawie numeru PESEL oraz adresu e-mail członka.
 - ◆ W przypadku utraty hasła do portalu można skorzystać z opcji „Nie pamiętasz hasła?” i przejść procedurę jego odzyskania. Prosimy o zwrócenie uwagi na fakt, że e-maile wysyłane automatycznie z Portalu PIIB często docierają do skrzynki mailowej do innego folderu niż „Odebrane”, w związku z czym należy szukać ich w innych katalogach, takich jak „SPAM”, „Oferty”, „Powiadomienia” itd.
 - ◆ W przypadku posiadania kilku adresów mailowych, prosimy o zwrócenie uwagi na ich aktualność w użytkowaniu. Pomoc w problemach technicznych udzielana będzie przez informatyka Izby. Proszę kontaktować się bezpośrednio drogą mailową: admin@swk.internetdsl.pl lub telefonicznie poprzez Biuro Izby.
 - ◆ Wyrażenie zgody na wysyłkę dokumentu pocztą elektroniczną w zakładce „Zmień ustawienia” i zaznaczenie opcji dotyczącej wysyłki.
 - ◆ Po zalogowaniu się do wewnętrznego portalu, członek Izby uzyska dostęp do listy swoich zaświadczeń wydanych od 1 stycznia 2011 roku, które będzie mógł zapisać na dysku twardym swojego komputera, na przenośnym elektronicznym nośniku danych lub wydrukować na papierze. Zaświadczenia o członkostwie w postaci elektronicznej mają postać pliku PDF opatrzonego bezpiecznym kwalifikowanym podpisem cyfrowym przewodniczącego. Autentyczność wydrukowanego zaświadczenia potwierdza unikalny kod weryfikacyjny, dzięki któremu można dokonać sprawdzenia wiarygodności zaświadczenia na stronie internetowej PIIB.
- Osoby, które nie mają możliwości skorzystania z bezpośredniego dostępu do zaświadczeń elektronicznych, prosimy o kontakt z działem członkowskim biura tel. 41 344 94 13 lub 694 912 692 w celu złożenia deklaracji dotyczącej wysyłki pocztą lub odbioru osobistego. ■



**Świętokrzyska Okręgowa Izba
Inżynierów Budownictwa**

25- 304 Kielce, ul. Leonarda 18
tel. 41 344 94 13, fax. 41 344 63 82
www.swk.piib.org.pl
swk@piib.org.pl

Przewodniczący Okręgowej Rady
Stefan Szatkowski

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności
Zawodowej Zbigniew Major

Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej
Andrzej Pieniążek

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
Stanisław Zieliński

Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego
Dariusz Adamek

Biuro Izby czynne w godzinach:
poniedziałki - piątki 10.00- 16.00,
środy nieczynne
Dyrektor Biura Wiesława Sobańska

Członkowie Prezydium
(dyżury sekretariat Izby lub pokój 201)
Wojciech Płaza - wtorki 14.30-16.00,
środy 12-15,
piątki 14.30-16.00

Andrzej Pawelec - wtorki 9.00-12.00,
czwartki 12.00-15.00

Tomasz Marciniowski

Kielce - I i III czwartek miesiąca 14.00-15.30
Ostrowiec - II i IV czwartek miesiąca
15.00-17.00

Danuta Jamrozik-Szymkiewicz
- piątki 15.00-16.00

Zbigniew Dusza - wtorki, czwartki 12.00-14.00

Komisja Kwalifikacyjna (pok.212):

Andrzej Pieniążek
wtorki, czwartki 13.00-15.00
Stefan Szatkowski
co drugi wtorek 14.00-16.00
Elżbieta Chociaj
wtorki, czwartki 13.30-15.30

Stanisław Zieliński
pierwszy poniedziałek 12.30-13.30

Dariusz Adamek
piątki 14.00-16.00

Zbigniew Major
środa 13.00-15.00

Punkt Informacyjny w Ostrowcu Św.
ul. Sandomierska 26 a lok.15 (II piętro)
tel./fax. 41 248 00 55
poniedziałki, czwartki godz. 15.00-17.00.
Także dyżury delegatów na zjazd
z powiatu ostrowieckiego.

Koleżanki i Koledzy

Jest mi bardzo miło zaprosić Państwa do lektury kolejnego w tym roku wydania Biuletynu Świętokrzyskiego - czasopisma, na łamach którego prezentujemy najważniejsze wydarzenia ostatnich miesięcy, dotyczące spraw środowiska inżynierów budownictwa, branży budowlanej, a także istotnych wydarzeń ściśle związanych z regionem świętokrzyskim.

W trzecim w 2020 roku numerze naszego czasopisma wiele miejsca poświęcamy sprawom dotyczącym Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, a wśród nich tak ważnym wydarzeniom, jakimi były dla jej członków XIX Okręgowy Zjazd Sprawozdawczy, I Nadzwyczajny Zjazd ŚOIIB oraz zmiany personalne na ważnych stanowiskach.

Do Państwa rąk trafia dzisiaj Biuletyn, w którym prezentujemy także inwestycje budowlane prowadzone obecnie w województwie. Wśród nich są ważne dla mieszkańców obiekty użyteczności publicznej, jak dworzec autobusowy czy most na Wiśle, których budowa właśnie dobiega końca.

Czytelnikom przybliżamy też nowe technologie i ekologiczne rozwiązania coraz szerzej stosowane w branży budowlanej, ogólnopolskie sukcesy obiektów zlokalizowanych w świętokrzyskich miastach, docenionych przez szerokie gremia budowniczych i architektów, a także ich użytkowników.

Na łamach naszego czasopisma o trudnych, specjalistycznych przedsięwzięciach w zakresie rewitalizacji czy ochrony obiektów mówią także lokalni eksperci z firm, których doświadczenie jest szeroko cenione w budownictwie, oraz samorządów prowadzących inwestycje.

Swoje plany u progu kadencji zdradzają, w wywiadach, specjalnie dla odbiorców Biuletynu Świętokrzyskiego, rektorzy elekcji z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego i kuźni świętokrzyskich budowniczych, jaką jest Politechnika Świętokrzyska w Kielcach. Mówią o potrzebach regionu, rozwoju obu uczelni i roli, jaką odgrywają szkoły wyższe dla świętokrzyskiej gospodarki, nauki, kultury, ochrony zdrowia.

Życząc przyjemnej lektury



Stefan Szatkowski
przewodniczący Okręgowej Rady
Świętokrzyskiej Izby Inżynierów Budownictwa



Biuletyn Świętokrzyski

RADA PROGRAMOWA: Andrzej Pawelec - przewodniczący,
Danuta Jamrozik-Szymkiewicz, Ewa Skiba, Stefan Szatkowski, Grzegorz Świt.

Korespondencje, uwagi, propozycje tematów prosimy kierować do sekretariatu Izby.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji publikowanych tekstów.
Informujemy, że nie zwracamy materiałów niezamówionych.
Przedruki i wykorzystanie opublikowanych materiałów może się odbywać wyłącznie za zgodą redakcji.

Wydawca: Świętokrzyska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa.
Reklamy i ogłoszenia przyjmuje Biuro Izby, tel. 41-344-94-13.

Projekt graficzny i skład: Paweł Działowski; Druk: Drukarnia „Chełmno” Sp. z o.o.

Redaktor naczelny: Jerzy Chrobot. Przygotowanie i opracowanie materiałów:
Małgorzata Nowak, Piotr Burda. ISSN: 1896-8562



Za nami I Nadzwyczajny Zjazd Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

18 lipca 2020 roku w Kielcach odbył się I Nadzwyczajny Zjazd Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Wybrano przewodniczącego Okręgowej Rady. W głosowaniu tajnym delegaci zdecydowali o powierzeniu tej funkcji doktorowi inżynierowi Stefanowi Szalkowskiemu. Będzie sprawował ją do 2022 roku.

Na I Nadzwyczajnym Zjeździe Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w auli Politechniki Świętokrzyskiej spotkało się 82 delegatów z województwa świętokrzyskiego. Nadzwyczajne posiedzenie Zjazdu zostało zwołane w związku ze śmiercią Wojciecha Płazy, dotychczasowego przewodniczącego Okręgowej Rady Izby. W związku z epidemią koronawirusa, Zjazd odbył się w pierwszym możliwym terminie, przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności sanitarnej.

Zjazd nadzwyczajny

Wszystkich delegatów powitał Andrzej Pawelec, pełniący dotychczas funkcję przewodniczącego Okręgowej Rady i przedstawił zasady przeprowadzenia Zjazdu oraz złożył podziękowania za dotychczasową pracę.

– W związku z uchwałą Okręgowej Rady z 31 grudnia 2019 roku powierzone mi zostało sprawowanie czynności przewodniczącego Okręgowej Rady do najbliższego Zjazdu wyznaczonego na 4 kwietnia 2020 roku. Niestety, wybuch epidemii uniemożliwiło zwołanie Zjazdu w tym terminie i dlatego Okręgowa Rada podjęła uchwałę o zwołaniu I Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. W dniu dzisiejszym, w celu wyboru przewodniczącego Okręgowej Rady, dzięki uprzejmości rektora Politechniki Świętokrzyskiej i kanclerza uczelni, korzystamy z tej

pięknej auli, w której staraliśmy się zapewnić warunki maksymalnie bezpieczne dla delegatów, zgodnie z zaleceniami sanepidu. Z tego powodu zwracamy się z prośbą o zachowanie maksimum ostrożności w czasie obrad i korzystanie z zabezpieczeń osobistych w postaci masek i rękawiczek oraz dostępnych środków dezynfekujących. Proszę również o zachowanie zalecanego dystansu społecznego – mówił Andrzej Pawelec.

Jak dodał: – Po raz ostatni występuję w roli sprawującego czynności przewodniczącego, dlatego chciałbym złożyć serdeczne podziękowania wszystkim członkom Okręgowej Rady i Prezydium za współpracę w tym trudnym okresie nadzwyczajnych warunków działalności Izby i wspomaganie mnie w kierowaniu działalnością Izby. Dziękuję również przewodniczącym i członkom statutowych organów Izby za wypełnianie obowiązków bez uszczerbku dla terminów spraw, a także przewodniczącym i członkom komisji zespołów problemowych Izby. Dziękuję Pani dyrektor Biura za wyjątkowo sprawną organizację pracy zespołu pracowników trybie pracy zdalnej, a także pracownikom Biura za sumienne wykonywanie swoich obowiązków w tym trudnym dla wszystkich okresie – mówił Andrzej Pawelec, przekazując prowadzenie obrad Tomaszowi Marcinowskiemu - zastępcy przewodniczącego Okręgowej Rady.

Wybrano Prezydium Zjazdu, w którym zasiadli: Anna Białogońska, Paweł Macherski, Ewa Maruszek i Grażyna Szrek; Komisję Mandatową w składzie Halina Kościńska, Wiesława Sobańska, Grażyna Ogórek, Jacek Nowak i Grzegorz Adamus oraz Komisję Wyborczą w składzie Zbigniew Dusza, Tomasz Wierzba i Tadeusz Dworak.

Jest nowy przewodniczący

Delegaci na Zjazd zgłosili dwie kandydatury na stanowisko przewodniczącego Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa: Ewę Skibę ze Starachowic oraz doktora inżyniera Stefana Szalkowskiego z Kielc.



W tajnym głosowaniu wzięło udział 82 delegatów. Mandat do sprawowania funkcji przewodniczącego Okręgowej Rady Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Kielcach większością 46 głosów uzyskał Stefan Szałkowski.

Sylwetkę doktora inżyniera Stefana Szałkowskiego przedstawił na Zjeździe Andrzej Pawelec, pełniący obowiązki przewodniczącego Okręgowej Rady, podkreślając bogate doświadczenie zawodowe, naukowe oraz społeczne, a także jego karierę w Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa.

Kontrkandydatka Ewa Skiba, która uzyskała w głosowaniu 36 głosów, czynnie działa w Świętokrzyskiej Izbie od 19 lat. Najpierw przez cztery lata była delegatem na Zjazd Krajowy, a później, aż do dnia dzisiejszego jest członkiem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego. Pracowała w różnych działach budownictwa, obecnie jako zastępca prezidenta Starachowic do spraw gospodarczych, gdzie nadzoruje między innymi: inwestycje, planowanie przestrzenne, drogi, zamówienia publiczne, gospodarkę nieruchomości, pozyskiwanie funduszy i gospodarkę komunalną.



10 zadań specjalnych

Jak powiedział Stefan Szałkowski podczas inauguracyjnego przemówienia, dziękując za głosy poparcia, jest bardzo zadowolony, że wygrał wybory w sali, w której przez długie lata prowadził zajęcia ze studentami.

Ma w planach, między innymi, realizację 10 zadań, istotnych z punktu widzenia środowiska inżynierów budownictwa w regionie świętokrzyskim i w kraju. Wśród nich wymienił na przykład: intensyfikację pracy z członkami Izby, integrację środowiska, kontakty z lokalnym otoczeniem, a więc prasą, telewizją, radiem, pracą na rzecz wzmocnienia etyki zawodowej, ochronę prawną inżyniera przed niespójnymi przepisami nowego prawa budowlanego, współpracę z uczelniami i naukowcami, promocję młodych inżynierów.



Uzupełnienie składu

W związku z wyborem doktora Stefana Szałkowskiego na stanowisko przewodniczącego Okręgowej Rady, musiał on opuścić skład Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej, w której był w obecnej kadencji zastępcą przewodniczącego. Na jego miejsce Zjazd delegatów powołał Edmunda Pieniążka.

Delegaci podczas Zjazdu uzupełnili też skład gremium na Krajowy Zjazd. W miejsce zmarłego w grudniu 2019 roku Wojciecha Płazy, powołali nowego delegata, na którego wybrali Bolesława Balcerka.



- Chcę, abyśmy szczęśliwie dołączyli do portu

O burzy mózgów, współpracy środowiska, nauce i wsparciu dla młodych inżynierów oraz... japońskim modelu kierowania zespołem - rozmowa z doktorem inżynierem Stefanem Szałkowskim, nowym przewodniczącym Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Kielcach, wybranym podczas I Nadzwyczajnego Zjazdu Wyborczego.

Panie Przewodniczący, był Pan zdecydowanym faworytem Delegatów na Zeździe Wyborczym. Wiem, dlaczego. Stawia Pan na zgodę, współpracę i integrację środowiska.

- Będę kontynuował styl kierowania Świętokrzyską Izbą w sprawach od lat ducha i starał się korzystać z wypracowanych wzorów, które między innymi, zostawił po sobie mój poprzednik, przyjaciel - Wojciech Płaza. Dzięki temu, możemy się poszczycić faktem, że jesteśmy Izbą, w której przez lata nie było żadnych konfliktów. Bardzo chciałbym i dołożę wszelkich starań, aby było tak dalej.

Pana motto na tę kadencję?

- Doświadczenie zawodowe nauczyło mnie, że tylko współpraca i kolegialne działanie może doprowadzić nas do celu. Dlatego na pierwszym miejscu w mojej kadencji stawiam na współpracę. Twórca koncernu Sony, człowiek ogromnego sukcesu Akio Morita sformułował takie hasło: „Szef i pracownicy to jak załoga jednej łodzi, która płynie po burzliwym oceanie. Jeżeli będzie harmonijnie, razem wiosłować, to dojdzie do portu. Jeżeli nie - pójdzie na dno”. Uważam, że to mocno pobudza wyobraźnię. Dokładnie dotyczy to także nas, członków Izby. W Polskim Związku Inżynierów i Techników Budownictwa wykreowano hasło, które także uważam za bardzo nośne i chętnie polecam: „Siwe głowy i młode ręce prowadzą do celu” - dlatego uważam, że ja, jako senior z pewnym doświadczeniem oraz Koleżanki i Koledzy, doświadczeni inżynierowie, powinniśmy swoją praktykę przekazywać młodym inżynierom i pomagać im. Mamy w tym zakresie bardzo wiele do zrobienia. Przychodzą przecież po studiach do pracy z głową pełną teorii, ale z brakiem praktycznego przygotowania i umiejętności kierowania zespołem, dlatego jako doświadczeni inżynierowie powinniśmy im pomagać i wspierać w działaniu.

W mowie inauguracyjnej podczas Zjazdu przekazał Pan swoisty dekalog - ambitny program na tę kadencję...

- Decydując się na kandydowanie, przygotowałem dziesięć punktów, które uważam, że jako Izba, powinniśmy zrealizować. Zawarłem w nich zadania na dwa najbliższe lata. Po pierwsze - zintensyfikować pracę z tymi członkami Izby, którzy dotychczas są bierni. Chciałbym, o ile to będzie możliwe, bezpośrednio lub online spotkać się z przedstawicielami naszych oddziałów w powiatach i przeprowadzić z nimi burzę mózgów, aby wspólnie określić, jak dotrzeć do wszystkich członków i poznać ich oczekiwania. Zastanowić się, jak sprawić, by poczuli się oni pełnoprawnymi członkami Izby. Z niektórych stron słychać bowiem dość krytyczne uwagi pod adresem

Izby, dotyczące braku propozycji dla wszystkich. Musimy to zmienić - mocniej wyjść naprzeciw oczekiwaniom inżynierów i zaangażować ich w działania na rzecz środowiska. Po drugie - Public Relation, czyli kontakty z naszym otoczeniem. Wydajemy „Biuletyn Świętokrzyski”, kwartalnik dotyczący naszych spraw zawodowych, gospodarki, środowiska zawodowego, ale dociera on tylko do członków Izby, dlatego musimy szerzej zaznaczyć naszą obecność w regionie i w Polsce. Wzorem innych Izb, chciałbym żebyśmy zaistnieli też, jako Izba, w mediach ogólnodostępnych. Tego nam trochę brakuje. Budownictwo to podstawowa gałąź gospodarki, a inżynierowie budownictwa to ludzie, którzy budują i zmieniają otoczenie, dlatego powinniśmy lepiej i szerzej dać się - mówiąc w skrócie - poznać. Po trzecie - etyka zawodowa. Trzeba skończyć z bylejąkością. Wciąż mówimy o etyce, ale nadal są z nią problemy. Wymówek jest wiele, ale czas to zmienić.

Kolejne punkty to...

- Po czwarte - nowe Prawo budowlane. Mimo wielu starań Izby, nie zostały w przepisach uwzględnione propozycje inżynierów. Nowe prawo znacznie obowiązywać już za kilka tygodni, w wciąż nie ma jeszcze szczegółowych rozporządzeń, aktów wykonawczych. To rodzi obawy. Dla nas, inżynierów, szczególnie groźny może być zapis o projekcie technicznym, który może być różnorodnie interpretowany, dlatego chciałbym, aby nasza Izba stała się tarczą, chroniącą inżyniera przed niespójnymi przepisami. Być może będziemy musieli zwiększyć obsługę prawną lub poszukać innych rozwiązań? Obawiam się, że czeka nas wiele problemów.

W swoim programie mocno stawia Pan na naukę.

- W szerokim aspekcie. Kolejnym punktem, który chcę zrealizować jest współpraca z uczelniami, naukowcami. Dlaczego? Ponieważ, jeżeli chcemy mówić o jakości, to musimy być na bieżąco z wiedzą. Świat pędzi naprzód, a wraz z nim pojawia się coraz więcej nowych technologii, są nowe normy, weszły eurokody - musimy być z tym na bieżąco. To nie ekstrawagancja, lecz nasz obowiązek. Z tym działaniem związane są szkolenia. Oczywiście koronawirus przemiełował nam życie, ale są dostępne szkolenia online. Zachęcam wszystkich do korzystania z tej formy edukacji. Na internetowej stronie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa jest dla nas wiele ciekawych propozycji. Dalej, promocja młodych inżynierów. Wspólnie ze stowarzyszeniami naukowo-technicznymi musimy pokazać ich i ich pasję, pomóc zaistnieć w branży. Bardzo wielu na to zasługuje. Chciałbym, abyśmy stworzyli konkurs na młodego inżyniera w zakresie, na przykład, projektowania, wykonawstwa i laureata promowali na stronie „Biuletynu Świętokrzyskiego” i „Inżyniera Budownictwa”. To z pewnością zachęciłoby młodych ludzi do współpracy z Izbą, dało im lepsze perspektywy. Kolejny punkt programu to dalsze zacieśnianie współpracy z Politechniką Świętokrzyską. Na Wydziale Budownictwa udało się zorganizować grupę młodych asystentów, studentów, którzy stworzyli Koło Młodych - bardzo aktywnie działających w różnych obszarach. Warto zainteresować się nimi i rozpocząć współpracę. Chciałbym też, aby Izba włączyła się w promocję dyplomantów. Ostatni punkt to współpraca z instytucjami zajmują-



cymi się inwestycjami – czyli samorządami, urzędami pracy, związkami pracodawców. Może ona przynieść wszystkim wiele korzyści, bo rozmowy zawsze procentują.

Czy nie obawia się Pan, że epidemia koronawirusa pokrzyżuje plany?

– To wyzwanie dla wszystkich dziedzin życia. Jeśli chodzi o funkcjonowanie Izby, to epidemia przede wszystkim przerwała na kilka miesięcy nasze spotkania face to face i zastąpiła je kontaktami online. Zapewne, tak jak mnie, i innym brakuje niczym nieograniczonych bezpośrednich relacji. Odwołując się na przykład do Zjazdu Sprawozdawczego, który odbył się na przełomie maja i czerwca (także w późniejszym niż planowanym terminie), miałem pełen niedosyt kontaktów. Głosowanie przez internet było w zasadzie głosowaniem bez dyskusji, uwag. W moim odczuciu, zubożyło to wydarzenie. Jest to jednak nowa jakość, do której musimy się przyzwyczaić i nauczyć. Przypuszczam, że zagrożenie koronawirusem i związane z tym ograniczenia w kontaktach, będą nam jeszcze długo towarzyszyć. Na szczęście potrafimy coraz lepiej funkcjonować w nowych warunkach.

Na koniec trochę o emocjach. Cieszy Pana zwycięstwo w wyborach?

– Jest mi bardzo miło, że wygrałem. Dziękuję wszystkim, którzy na mnie oddali swój głos. Dla mnie oznacza to, że obdarzyli mnie zaufaniem. Chciałbym, żebyśmy za dwa lata, na kolejnym zjeździe, z uśmiechem mogli powiedzieć sobie, że dzięki wspólnej pracy dołączyliśmy szczęśliwie do portu.

Dziękuję za rozmowę.

doktor inżynier Stefan Szalkowski

Z wykształcenia inżynier budownictwa lądowego.

W latach 2001-2002 jako wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Kielcach bardzo aktywnie działał w Komitecie Organizacyjnym Izby Inżynierów Budownictwa, a następnie, w latach 2002-2010, pełnił funkcję przewodniczącego Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej oraz zastępcy przewodniczącego tej komisji od 2010 roku do chwili obecnej.

Jest wieloletnim egzaminatorem kandydatów na uprawnienia budowlane.

W obecnej kadencji jest członkiem Prezydium Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej Polskiej Izby Budownictwa.

Od początku istnienia Izby, przez pięć kadencji, jest delegatem na Krajowy Zjazd Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Jest członkiem Rady programowej Biuletynu Świętokrzyskiego. Aktywnie działa w Polskim Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, najpierw jako przewodniczący Komisji Młodej Kadry, potem Komisji Szkolenia.

Od 1990 roku był wiceprzewodniczącym, a następnie przez dwie kadencje przewodniczącym Zarządu Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Kielcach.

Od 1995 roku bierze czynny udział w organizowaniu ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Technicznej „Warsztat Pracy Rzeczoznawcy Budowlanego”.



Firma do zadań specjalnych odnawia Muzeum w Starachowicach

Muzeum Przyrody i Techniki Ekomuzeum im. Jana Pazdura w Starachowicach to serce polskiej myśli technicznej i przemysłu. Można tu prześledzić 150 lat historii zakładów wielkopieczowych i obejrzeć obiekty, których dawny blask powraca teraz dzięki szeroko zakrojonym pracom restauracyjnym.

Paweł Kołodziejcki - gospodarz obiektu i dyrektor Muzeum oraz Maciej Banakiewicz - przedsiębiorca z Bielin, który ze swoją firmą od kilku lat prowadzi gruntowną restaurację historycznego obiektu, zaprezentowali historię i zakres prowadzonych tam robót.

- To jedyny w Europie zachowany w całości ciąg zakładu wielkopieczowego z końca XIX wieku. Nigdzie indziej nie zachowały się jego wszystkie elementy. Mówimy „zakład wielkopieczowy”, czyli wielki piec, gdzie wytapiano surówkę żelaza, ale przecież to wiele urządzeń i obiektów towarzyszących temu procesowi. Starachowice są jedynym miejscem, w którym się one zachowały - z dumą prezentuje obiekt dyrektor Kołodziejcki, podkreślając kolejny fakt decydujący o wyjątkowości. - To pierwsze muzeum na świecie, które powstało w trzecim tysiącleciu - dokładnie 1 stycznia 2001 roku - dodaje.

- Właściwie prezentujemy na tym terenie nie jeden ciąg technologiczny, a dwa, które tutaj działały w przeszłości. Starszy - ogromne przedsięwzięcie finansowe, logistyczne - zbudowany w latach 1836-1841 przez Bank Polski. Trzy wielkie piece funkcjonowały tutaj do końca XIX wieku. Kiedy się technologicznie zestarzały - nowy inwestor wybudował nowy zakład. Stare wielkie piece zostały wygaszone i wyburzone, ale po zakładzie pozostały dwa bardzo cenne budynki - maszynowni i hali lejniczej. Możemy więc na tym terenie prześledzić 150 lat historii zakładów wielkopieczowych nie tylko w Starachowicach, ale i na terenie regionu świętokrzyskiego - czyli Staropolskiego Zagłębia

Przemysłowego, bo nowszy wielki piec został uruchomiony w 1889 roku. Pracował do marca roku 1968 - opowiada Paweł Kołodziejcki.

Oglądając teren, uwagę przykuwa układ rurociągów, które od 2015 roku remontuje Firma Budowlana Banakiewicz z Bielin. To właśnie na bardzo specjalistycznej, ciężkiej i trudnej pracy wielu ludzi, zaangażowanych przy ich remoncie upływają załozdze firmy ostatnie lata. Przedsiębiorstwo, które założył Mieczysław Banakiewicz w 1996 roku, prowadzi od 2008 roku jego syn Maciej - inżynier budownictwa z uprawnieniami konstrukcyjno-budowlanymi, członek Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

- Specjalizujemy się, w budownictwie przemysłowym, a na swoim koncie mamy szereg trudnych realizacji, że wymienię prace przy remontach: Huty Częstochowa, Huty w Krakowie, Cementowni Ożarów, Trzuskawicy SA, Muzeum Narodowym w Kielcach czy Zabytkowym Zakładzie Hutniczym w Maleńcu. Od podstaw budowaliśmy obiekty dla firm: KODER, PROMONTIN, TERNOL, KOSEL. Firma wykonywała też prace przy dyskontach spożywczych dla sieci handlowych, takich jak: Pola Market, ALDI, Biedronka. Obecnie, jako podwykonawca, kończymy realizację stanu surowego żłobka w Morawicy - mówi Maciej Banakiewicz.

- Można powiedzieć, że jesteśmy firmą do zadań specjalnych, stąd nasza obecność na terenie Muzeum w Starachowicach. Wykonaliśmy tu już w ciągu ostatnich pięciu lat prace polegające na odnowieniu systemu rurociągów. Były one mocno zniszczone i wymagały wielu prac, nie tylko na zewnątrz, ale i wewnątrz rur, które trzeba było wyczyścić i zabezpieczyć. Prace dotyczyły bardzo szerokiego zakresu. Ich ostatni etap kończymy w sierpniu - mówi Mieczysław Banakiewicz.

- Na początku system rurociągów był dla mnie zagadką. Były bardzo zniszczone i od razu było widać, że wyremontowanie ich wymaga tytanicznej pracy. Postanowiono pozwolić obiektom przemysłowym przemówić, a więc przeprowadzić z największym znan-

stwem i pieczołowitością gruntowny remont historycznych urządzeń. Ale praca związana z zabytkiem wymaga nie tylko ogromnych środków finansowych, ale i umiejętności. Wykonawca musi mieć doświadczenie zarówno w zakresie pracy przy zabytkach, jak i przy konstrukcji stalowej. A o takiego nie jest łatwo na rynku. Na szczęście jest kilku profesjonalnych, fachowych wykonawców, w tym firma pana Macieja Banakiewicza, z którą rozpoczęliśmy udaną współpracę. Nie chodzi tylko o kwestie czysto techniczne, ale i zaufanie, wrażliwość i wiedzę, że mamy do czynienia z historycznymi elementami. Ta współpraca układa się fantastycznie. Firma restauruje rurociągi. Ten projekt realizujemy od roku 2004 i wspólnie staramy się doprowadzić je do jak najlepszego stanu. To bardzo ważny element huty, ponieważ system rurociągów na wielkim piecu jest integralną częścią technicznej instalacji. Rurociągi służyły przede wszystkim do tego, aby doprowadzać powietrze do wielkiego pieca, bo skoro miała w nim panować temperatura rzędu 1300-1500 stopni Celsjusza, to musiał być odpowiednio napowietrzony. Miechem była maszyna parowa - kolejny fascynujący u nas obiekt - największa zachowana w Europie o tej konstrukcji. Pompowała powietrze do wielkiego pieca właśnie za pomocą rurociągu. Z drugiej strony rurociąg odprowadzał z wielkiego pieca trujące gazy. Nie były wyrzucane w powietrze, lecz wychwytywane i w rurociągu, w systemie oczyszczania gazu, filtrowane. Ten rurociąg - gazowy, pyłowy oczyszczał gazy, które następnie były jeszcze wykorzystywane - spalane w specjalnych kotłach, z których para poruszała maszynę parową. Tę samą, która najpierw pompowała powietrze do pieca. Tak działał obieg zamknięty - prawie perpetuum mobile. Kiedy w latach 30. XX wieku doprowadzono do huty energię elektryczną, zelektryfikowano większość obiektów i zakupiono nowoczesną dmuchawę elektryczną, jednak maszyny parowej nie zniszczono i nie sprzedano. Do końca, czyli do 1968 roku, służyła jako rezerwowe źródło powietrza i była utrzymywana w gotowości do pracy. Podobno uruchamiano ją raz na miesiąc i konserwowano, dzięki temu zachowała się do dzisiaj - zdradza szczegóły działania rurociągu dyrektor Kołodziejski.

- Kiedy dokonuję remontów i sprawdzam, jaka jest jakość stali, betonu, to wiem jedno - takie parametry bardzo trudno nawet dzisiaj osiągnąć, dlatego jestem pełen uznania dla technologii i fachowości dawnych pokoleń. Choć trzeba tu było wykonać ogrom trudnej i bardzo ciężkiej pracy, krok po kroku instalacja wraca do świetności. Kiedy pomagam w przywracaniu dawnego stanu zabytkom i obiektom historycznym, jestem niezwykle zadowolony, że dostają one drugie życie - mówi Mieczysław Banakiewicz. ■



XIX Okręgowy Zjazd Sprawozdawczy Świętokrzyskiej Izby Inżynierów Budownictwa

Od 27 maja do 1 czerwca 2020 roku odbywał się XIX Okręgowy Zjazd Sprawozdawczy Świętokrzyskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Przewodniczył mu Andrzej Pawelec – pełniący funkcję zastępcy przewodniczącego Izby. Zjazd pozytywnie ocenił działalność władz i organów za 2019 rok.

W tym roku, ze względu na panujący w kraju stan epidemii, po raz pierwszy w historii Izby, delegaci wzięli w nim udział w trybie zdalnym z wykorzystaniem do głosowania portalu Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

W zjeździe udział wzięło 101 delegatów na 106 uprawnionych, co stanowi 95,28 procent. Sprawozdania ze swojej działalności w roku 2019 złożyły organy Świętokrzyskiej Izby Inżynierów Budownictwa: Okręgowa Rada, Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny oraz Okręgowa Komisja Rewizyjna.

- XIX Zjazd Okręgowy pozytywnie ocenił działalność władz i organów Izby za rok 2019. Wszystkie uchwały Zjazdu, dotyczące zatwierdzenia sprawozdań z działalności organów, udzielenia absolutorium Okręgowej Radzie za 2019 roku i przyjęcia budżetu Izby na 2020 rok zostały pozytywnie przyjęte przez delegatów – powiedział Andrzej Pawelec.

Statystyka: Na koniec 2019 roku Świętokrzyska Izba Inżynierów Budownictwa miała 4 164 czynnych członków. Pod względem

liczebności plasowała się na 12 miejscu wśród 16 Okręgowych Izb w kraju. Członkami Świętokrzyskiej Izby są inżynierowie i technicy reprezentujący 9 specjalności budowlanych. Najliczniej reprezentowana jest specjalność konstrukcyjno-budowlana. Wśród członków Izby nie ma specjalności wyburzeniowej. Kobiety stanowią wśród członków Izby 10,5 procent. ■



Gratulacje i podziękowania

Po I Nadzwyczajnym Zjeździe Wyborczym do Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa napłynęło z całego kraju wiele gratulacji i podziękowań.

Gratulacje z powodu wyboru na zaszczytną funkcję przewodniczącego, zaufania wyrażonego w wyborach przez środowisko świętokrzyskich inżynierów budownictwa przesłał na ręce doktora Stefana Szałkowskiego prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, profesor Zbigniew w Kledyński.

W liście gratulacyjnym skierowanym na ręce nowego przewodniczącego Świętokrzyskiej Izby napisał między innymi: „Jestem przekonany, że kierowana przez Pana Przewodniczącego Świętokrzyska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa będzie nie tylko kontynuować sukcesy na poziomie okręgowym, ale będzie nadal aktywna we wspólnym działaniu na poziomie krajowym, z pożytkiem dla naszego całego środowiska zawodowego. Życzę Panu Przewodniczącemu satysfakcji z podjętych obowiązków, trafnych decyzji i sukcesów we wszystkich podejmowanych inicjatywach, ważnych dla naszego samorządu”.

Do Świętokrzyskiej Izby listy gratulacyjne nadeszły także przewodniczący Okręgowych Izb: Kujawsko-Pomorskiej, Łódzkiej, Dolnośląskiej, Małopolskiej, Krajowej Komisji Rewizyjnej, a także prezesi przedsiębiorstwa Kartel, przewodniczący NOT, Związku Mostowców.

Profesor Zbigniew Kledyński przesłał także podziękowania dla zastępcy przewodniczącego Świętokrzyskiej Izby Andrzeja Pawelca, który przez ostatnie miesiące pełnił funkcję przewodniczącego Świętokrzyskiej Okręgowej Izby. W liście skierowanym do niego napisał między innymi: „W Imieniu Rady Krajowej i własnym serdecznie dziękuję Przewodniczącemu za pełnienie funkcji w trudnym okresie wakatu na stanowisku przewodniczącego. Mam nadzieję, że z pożytkiem dla naszego środowiska nadal poświęcać będzie Pan swój czas dla naszego samorządu”.

Do podziękowań dla Andrzeja Pawelca przyłączył się przewodniczący Stefan Szałkowski. – To był bardzo trudny okres dla Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Dziękuję, że z wielkim zaangażowaniem i poświęceniem przeprowadził nas Pan przez te ciężkie miesiące.

Profesor Zbigniew Kledyński przekazał także gratulacje dla Bolesława Balcerka, który podczas Zjazdu został wybrany na delegata na Krajowy Zjazd Izby. ■

KARTEL zbudował prestiżowy obiekt dla UJK

Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego KARTEL SA z Jędrzejowa pośród wielu inwestycji budowlanych ma na swoim koncie budowę nowoczesnego Centrum Komunikacji Medialnej i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. To obiekt o prestiżowym znaczeniu dla uczelni, miasta i regionu.

Centrum zostało zbudowane na terenie kampusu kieleckiego Uniwersytetu, na potrzeby Wydziału Humanistycznego. Budowę zakończono po 21 miesiącach realizacji - 30 września 2019 roku. Łączna wartość inwestycji to 29 milionów 800 tysięcy złotych.

Zakres inwestycji obejmował budowę Centrum Komunikacji Medialnej i Informacji Naukowej w Kielcach przy ulicy Świętokrzyskiej wraz z instalacjami wewnętrznymi: wod.-kan., co i ct, wentylacji i klimatyzacji, elektryczną i teletechniczną, wyposażeniem meblowym oraz zagospodarowaniem terenu.

Budynek ma pięć kondygnacji - cztery naziemne i jedną podziemną. Ma kubaturę 27 300 metrów sześciennych i 6 000 metrów kwadratowych powierzchni. Jego wysokość to 21 metrów. Ma wymiary poziome: 61,80 m x 27,28 m; 17,60 m. Wykonany został w konstrukcji żelbetowej monolitycznej w układzie mieszanym słupowo-płytowym. Posadowiony bezpośrednio za pomocą ław, stóp i płyt fundamentowych. Słupy żelbetowe oparte zostały na stropach i płytach fundamentowej. Stropy wykonane są z płyt żelbetowych na słupach i ścianach konstrukcyjnych. Ściany zewnętrzne żelbetowe stanowią podporę konstrukcyjną dla stropów i usztywniają konstrukcję budynku. Od wewnątrz wykończone są tynkiem gipsowym, od zewnątrz tynkiem sylikatowo-sylikonowym. Ściany wewnętrzne konstrukcyjne wykonano z żelbetu z obu stronnym tynkiem gipsowym, a działowe z bloczków sylikatowych oraz podwójnych płyt gipsowo-kartonowych na stalowym szkielecie wypełnionym wełną mineralną. Stropodach wykonano na konstrukcji żelbetowej, ocieplono styropianem, izolowany jest papą termozgrzewalną z izolacją paroszczelną.

- Kielecki Uniwersytet ma ogromny potencjał dydaktyczny i naukowy, a młodzi mieszkańcy regionu zasługują na to, żeby zdobywać wiedzę w nowoczesnym obiekcie, dlatego cieszy nas, że to KARTEL



budował Centrum Komunikacji Medialnej i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Zrealizowaliśmy tę inwestycję zgodnie z oczekiwaniami inwestora i na czas. Wykonywaliśmy już podobne zadania i to doświadczenie okazało się bardzo cenne podczas prac przy budynku Uniwersytetu - podkreśla Tomasz Sękiewicz - wiceprezes zarządu Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego KARTEL.

Przypomnijmy, KARTEL zatrudnia średnio 200 pracowników o wysokich kwalifikacjach i doświadczeniu, w tym ponad 30 osób kadry menadżerskiej i inżynierji technicznej, którzy gwarantują realizację obiektów o wysokim standardzie z zastosowaniem nowoczesnych technologii i materiałów. Posiada pełne wyposażenie w profesjonalny, specjalistyczny sprzęt. Realizowane przez firmę obiekty odznaczają się wysoką jakością i funkcjonalnością oraz walorami eksploatacyjnymi.

KARTEL specjalizuje się w budowie: obiektów użyteczności publicznej (szkoły, biurowce), obiektów przemysłowych (hale produkcyjne, instalacje przemysłowe), budynków mieszkalnych (wielorodzinnych), ośrodków sportowo-rekreacyjnych (hale sportowe), obiektów związanych z ochroną środowiska (oczyszczalnie ścieków), renowacji zabytków, a także wytwarzaniu konstrukcji stalowych.

KARTEL ceniony jest za wzorową uczciwość oraz nienagane manery biznesowe, firma została uhonorowana wielokrotnie certyfikatem Przedsiębiorstwo Fair Play, w tym Platynową oraz Złotą Statuetką Przedsiębiorstwo Fair Play, Brązowym, Srebrnym, Złotym, Platynowym Laureatem Przedsiębiorstwo Fair Play oraz wieloma innymi nagrodami i wyróżnieniami. ■





OZE - kierunek studiów na miarę XXI wieku

O tym, jak przebiegają studia na kierunku OZE na Politechnice Świętokrzyskiej, jaką wiedzę i umiejętności zdobywa się podczas nauki i dlaczego budynek Energis jest żywym laboratorium - rozmowa z Pawłem Borowskim - doktorem habilitowanym, inżynierem, profesorem Politechniki Świętokrzyskiej.

Panie Profesorze, panuje opinia, że studiowanie na kierunku odnawialne źródła energii ma unikatowy charakter. Dlaczego?

– Wynika ona z faktu, że na kierunku OZE studenci zdobywają wiedzę praktyczną i teoretyczną w zakresie multidyscyplinarnym, dotyczących zarówno samych źródeł energii, jak również inżynierii i technologii związanych z pozyskiwaniem energii, ich użytkowaniem, a także bezpieczeństwem.

Nauka łączy się tutaj z praktyką - kierunek zapewnia kształcenie w obszarze teoretycznym, gdzie wykładowcy są pracownikami uczelni, a przedsiębiorcy spełniają rolę wykładowców zajęć praktycznych. Wszystkie ćwiczenia projektowe, obliczeniowe, jak również prace terenowe są prowadzone we współpracy z przedsiębiorcami.

Jaką cenną wiedzę zdobywają tu młodzi ludzie?

Na kierunku OZE przyszli absolwenci oprócz wiedzy teoretycznej, niezbędnej do wykonywania zawodu projektanta, instalatora czy też handlowca w firmach zajmujących się źródłami OZE, zdobędą także uprawnienia, pozwalające im na pełnienie samodzielnych funkcji w budownictwie, w obszarze instalacyjnym. Politechnika Świętokrzyska jest obecnie w trakcie uzyskania akredytacji Urzędu Dozoru Technicznego w zakresie kształcenia studentów do zawodu instalatora OZE, co oznacza, że studiując na OZE, studenci zdoby-

wają wystarczającą wiedzę, aby po studiach pójść do UDT i zdać egzamin certyfikowany w zakresie instalatora OZE.

Studia pozwalają więc na rozwinięcie kariery i lepsze szanse zawodowe po ukończeniu kierunku. Są tego wymierne efekty. Nasi absolwenci pracują już dziś w biurach projektowych, konstrukcyjnych, na budowach - perspektywa rozwoju zawodowego jest więc dla nich bardzo szeroka. Instalacje OZE dynamicznie się rozwijają - głównie fotowoltaika i energia wiatru - w związku z czym studenci, którzy taką wiedzę zdobywają na studiach, później bardzo łatwo mogą teorię przekształcić w praktykę i dzięki temu łatwiej budować swój potencjał zawodowy.

Jak wyposażony jest wydział?

– Jak mówiłem, studenci biorą udział nie tylko w teoretycznych wykładach, ale co istotne, mają zajęcia w laboratoriach, które na Politechnice Świętokrzyskiej są bardzo dobrze wyposażone. Poznają w nich sztuki związane z metodami badawczymi instalacji OZE, pomiarami na realnych instalacjach. Budynek Energis, w którym odbywają się zajęcia to obiekt, który jest żywym laboratorium - młodzież ma tu możliwość pozyskania wiedzy o pracy instalacji funkcjonującej w budynku, zarówno fotowoltaiki, i jak i pomp ciepła, ale również bierze udział w zajęciach praktycznych w formie ćwiczeń projektowych z wykorzystaniem różnych narzędzi projektowych, gdzie projektuje instalacje, zdobywa wiedzę na temat oprogramowania, która później będzie potrzebna w pracy zawodowej. Dzięki temu młodzi stają się atrakcyjni na rynku pracy. Ciekawie zaprojektowany i wykorzystany jest dach Energisa. Instalacja fotowoltaiczna i bateria kolektorów słonecznych wykorzystywana jest do pracy na rzecz obiektu. Fotowoltaika generuje prąd elektryczny, a kolektory słoneczne podgrzewają wodę. Studenci badają pracę tych instalacji i zdobywają cenną wiedzę.

Dziękuję za rozmowę.



CK Technik z tytułem Top Inwestycje Komunalne 2020

Centrum Kształcenia Zawodowego CK Technik wygrało konkurs na najlepszą inwestycję w Polsce - Top Inwestycje Komunalne 2020. Inwestycja miasta Kielce znalazła się wśród 25 inwestycji nominowanych z terenu całej Polski i była jedyną z województwa świętokrzyskiego.

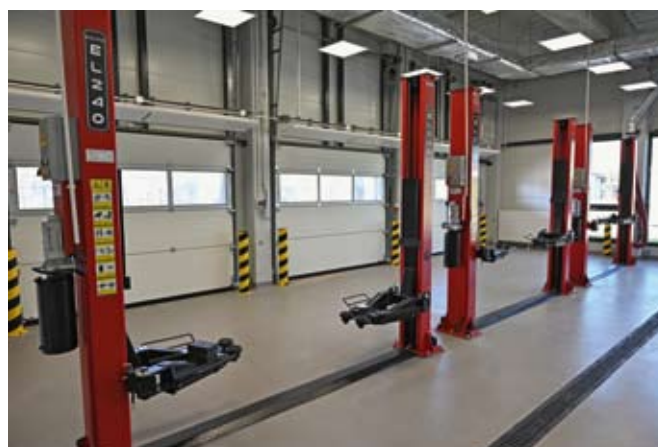
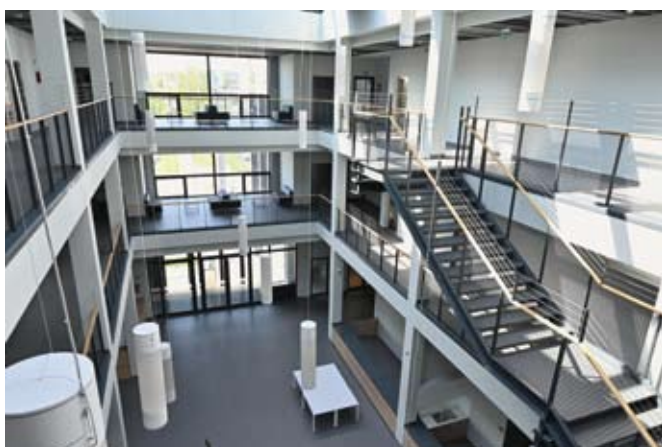
To nowa placówka edukacyjna, w której edukacja odbywa się w ramach publicznego systemu oświaty, również dla dorosłych. W ramach inwestycji powstał nowoczesny obiekt o powierzchni użytkowej około 7 tysięcy metrów kwadratowych. W skład Centrum wchodzi trzy połączone ze sobą zespoły obiektów: trzykondygnacyjna część dydaktyczna, obejmująca 12 sal wykładowych, jednokondygnacyjna część zespołu 24 pracowni do praktycznej nauki zawodu z zapleczem dla nauczycieli oraz instruktorów praktycznej nauki zawodu oraz dwukondygnacyjna część administracyjna.

CK Technik Centrum Kształcenia Zawodowego w Kielcach stanowi nowoczesne i nowatorskie podejście do edukacji zawodowej uczniów szkół ponadpodstawowych i osób dorosłych z województwa świętokrzyskiego na potrzeby lokalnej gospodarki.

Kształcenie w Centrum będzie skupione wokół inteligentnych specjalizacji województwa świętokrzyskiego obejmujących przemysł metalowo-odlewniczy oraz technologie informacyjno-komunikacyjne.

Misją Centrum jest tworzenie warunków dla rozwoju kompetencji zawodowych, planowania i kreowania kariery zawodowej przy wsparciu profesjonalnej kadry oraz świadczenie najwyższej jakości usług edukacyjnych i doradczych zapewniających rozwój osobisty i zawodowy mieszkańców miasta i regionu.

Kompleks zlokalizowany jest na terenie o powierzchni około 3 hektarów przy ulicy Łódzkiej. Centrum Kształcenia Zawodowego w Kielcach to zespół obiektów wykonanych i zrealizowanych zgodnie ze współczesnymi trendami architektonicznymi. ■





Rewitalizacja kazimierskiego rynku

Jesienią rozpocznie się rewitalizacja rynku w Kazimierzy Wielkiej. Inwestycja, która będzie wizytówką miasta szacowana jest na około 3 miliony 300 tysięcy złotych. Roboty zakończą się w lipcu 2021 roku.

Rewitalizacja rynku jest jednym z elementów projektu „W kierunku uzdrowiska - rewitalizacja miasta Kazimierza Wielka”.

– Rynek będzie bardzo nowoczesny i wykonany z trwałych i estetycznych materiałów. Planowana jest wymiana nawierzchni na granitową kostkę, co zagwarantuje zarówno trwałość, jaki i dobry efekt wizualny. W projekcie rewitalizacji tej przestrzeni jest wiele nowych rozwiązań. Na rynku zostanie zamontowany monitoring, powsta-

nie strefa płatnego parkowania, co uporządkuje nie tylko wizualnie, ale i organizacyjnie ten teren. Przeorganizujemy strefę dla busów i autobusów. Centralny punkt stanowić będzie 42-dyskowa podświetlana fontanna. Na centralnym placu umieszczona zostanie zielen w donicach oraz wydzielone miejsca do rekreacji. Jednym słowem, w Kazimierzy Wielkiej będzie pięknie i nowocześnie – mówi o projekcie Łukasz Maderak - wiceburmistrz Kazimierzy Wielkiej.

Jak dodaje wiceburmistrz, prace budowlane rozpoczną się jesienią tego roku. - Ich harmonogram zaplanowany jest optymalnie, tak aby niedogodności dla mieszkańców związane z robotami ziemnymi, trwały jak najkrócej. Latem przyszłego roku inwestycja ma być już gotowa, a rynek z atrakcjami z pewnością zachęci jeszcze więcej turystów do zaglądania w nasze strony - mówi Łukasz Maderak. ■

Zatarcie kary tylko na wniosek ukaranego

Dariusz Adamek - przewodniczący okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa o przypadkach z 2020 roku rozpatrywanych przez Sąd.

– W roku 2020 do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wpłynęły dwa wnioski o ukaranie w trybie odpowiedzialności zawodowej osób wykonujących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie. Oba dotyczyły osób pełniących funkcję kierownika budowy, przy czym jedna z osób Obwinionych pełniła funkcję kierownika budowy na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinne z instalacjami wewnętrznymi (wniosek skierowany przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego), zaś druga - funkcję kierownika budowy (na terenie kolejowym zamkniętym) w ramach budowy linii energetycznej kablowej podziemnej SN 15 kV wraz z rurą OPTO.

W ramach prowadzonych postępowań ustalono, że kierownik budowy budynku mieszkalnego jednorodzinne nie przejął protokolarnie terenu budowy od inwestora i umieścił w złym miejscu niepełnowymiarową tablicę informacyjną. Z tego tytułu, osoba Obwiniona została ukarana przez OSD karą upomnienia. Należy nadmienić, że wprawdzie przewinienie to jest niewielkie z punktu

widzenia Prawa budowlanego, to jednak Sąd musiał uwzględnić w swojej decyzji fakt, że na Obwinionym ciążyła jeszcze niezatarta kara z okresu wcześniejszego, i to zaważyło na ostatecznej decyzji Składu Orzekającego OSD w tej sprawie. W stosunku zaś do kierownika budowy w ramach budowy linii energetycznej kablowej podziemnej SN 15 kV wraz z rurą OPTO, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Budownictwie postawił zarzut niedbałego prowadzenia dziennika. Jednakże postępowanie w sprawie zostało zawieszono przed OSD, z uwagi na fakt, iż rozpatrzenie tej sprawy i wydanie decyzji zależy od uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez inny organ.

Na przykładzie analizy tych przypadków, zwracam się więc do Koleżanek i Kolegów inżynierów o składanie wniosków o zatarcie kar w przypadku ich występowania. Zgodnie z art. 96. ust. 2. Prawa budowlanego, Sąd Dyscyplinarny w swym postępowaniu, musi bowiem uwzględnić dotychczasową karalność obwinionego z tytułu odpowiedzialności zawodowej w budownictwie. Art. 101 Prawa budowlanego jednoznacznie określa iż zatarcie kary może nastąpić tylko na wniosek ukaranego. ■

FABET SA finalizuje sprzedaż spółki

Przedsiębiorstwo Elementów Budowlanych FABET Spółka Akcyjna zmienia właściciela. Finalizowane są formalności dotyczące przejęcia kieleckiej firmy przez Betard. Transakcja będzie wkrótce zakończona.

Właścicielem spółki FABET - jednej z największych producentów elementów prefabrykowanych w Polsce, będzie firma Betard z Długołęki koło Wrocławia – producent elementów prefabrykowanych dla budownictwa.

- Rynek producentów prefabrykatów konsoliduje się, dlatego i FABET poszedł w tym kierunku. To szansa na rozwój zakładu i poszerzenie portfela usług o gamę produktów i operowanie na szerszym rynku. W dobie pandemii, która w konsekwencji wkrótce zapewne przyniesie trudne czasy dla budownictwa, to bardzo dobry krok. Zaznaczam jednak, że podejmując go, nikt jeszcze nie wiedział o koronawirusie – mówi Ireneusz Janik - prezes zarządu FABET SA.

FABET SA na początku działalności, czyli od 1975 roku, specjalizował się wyłącznie w produkcji prefabrykatów dla budownictwa mieszkaniowego. Od lat 90. rozszerzył produkcję o elementy dla budownictwa przemysłowego do wznoszenia: hal przemysłowych, centrów handlowych, parkingów wielopoziomowych, nowoczesnych osiedli mieszkaniowych, hoteli, szpitali, oczyszczalni ścieków, zbiorników wody. W 2004 roku rozpoczęto prace



Ireneusz Janik

prezes zarządu Przedsiębiorstwa Elementów Budowlanych FABET S.A., absolwent Politechniki Świętokrzyskiej, członek Świętokrzyskiej Izby Inżynierów Budownictwa, prezes Forum Pracodawców, organizacji tworzącej Forum Gospodarcze Województwa Świętokrzyskiego

związane z uruchomieniem produkcji elementów sprężonych. Z początkiem 2005 roku uruchomiono produkcję strunobetonowych belek mostowych typu KUJAN, a potem belek strunobetonowych nowej generacji KUJAN NG oraz belek typu T. W 2005 roku rozpoczęto także wytwarzanie elementów ekranów akustycznych: belek podwalinowych i płyt prefabrykowanych zespolonych z warstwą dźwiękochłonną.

Produkcję i doświadczenie oraz kontakty handlowe Fabetu zyska firma Betard, która ma polski kapitał i 30-letnie doświadczenie na rynku. Specjalizuje się w produkcji elementów prefabrykowanych dla budownictwa: od mieszkaniowego, poprzez obiekty użyteczności publicznej i przemysłowe, po skomplikowane elementy konstrukcji inżynierskich, drogowych, mostowych i hydrotechnicznych. ■

Gigantyczna maszyna na budowie w Kielcach

Najwyższa w Europie - 80-metrowej wysokości pompa do lania betonu pracowała przez kilka miesięcy w Kielcach. FABET SA, który jest od początku trwania inwestycji dostawcą betonu na budowę Plaza Tower - najwyższego w Świętokrzyskim budynku mieszkalnego, sprowadzał ją z Warszawy.

Urządzenie przyjeżdżało, aby wylewać beton na stropy poszczególnych kondygnacji obiektu o wysokości 55 metrów. – Dostarczamy beton na tę inwestycję od początku jej budowy. Betonowanie wysokościowca to zadanie specjalne. Na jeden strop potrzeba około 200 metrów sześciennych betonu, który musi mieć odpowiednią konsystencję, parametry techniczne – mówi o zastosowaniu pompy Ireneusz Janik, prezes FABET SA.

– Pompy do betonu są obecnie niezbędnymi urządzeniami na budowach. Dzięki nim prace związane z wylewaniem elementów konstrukcji budynków stały się stosunkowo proste. Maszyna, która pracowała przy budowie Plaza Tower jest najwyższym urządzeniem w Polsce, a nawet w Europie. Ma wysokość 80 metrów. Przy budowie bardzo wysokich obiektów sprawdza się znakomicie – mówi inżynier

Tomasz Mucha - kierownik budowy Plaza Tower. Wieżowiec już osiągnął wysokość 55 metrów. Ma 17 kondygnacji. Zaprojektowano na nich 138 mieszkań. W podziemiu będzie miejsce dla 201 aut. Inwestycja planowo ma zakończyć się jesienią 2021 roku, ale prawdopodobnie termin ten będzie przyspieszony. Pod koniec 2020 roku na terenie kompleksu Plaza Park przy ulicy Jesionowej i Zagnańskiej ma ruszyć budowa bliźniaczej wieży Plaza Tower. ■





Rektor elekt o sobie i planach na kadencję

O domu rodzinnym, filozofii, poezji i kinie oraz o wyzwaniach na kadencję opowiada nowy rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, prof. dr hab. n. med. Stanisław Głuszek.

Profesor Stanisław Głuszek obejmie funkcję rektora Uniwersytetu Jana Kochanowskiego 1 września 2020 roku. Czytelnikom „Biuletynu Świętokrzyskiego” opowiada o sobie i swoich planach na kadencję.

Rektor elekt ma 66 lat, urodził się w Bodzentynie. – Właściciwie pochodzę z Tarczka, koło Bodzentyna. W domu rodzinnym nauczyłem się rzetelnego wykonywania zadań i samodyscypliny. Potem była szkoła w Świętomarży i Bodzentynie. Często powracam w myślach do tych czasów – mówi profesor Stanisław Głuszek.

Jednak medycyna

– Najpierw było technikum chemiczne, potem technikum rolnicze, w grę wchodziła weterynaria. Ostatecznie wybrałem medycynę w Łodzi, gdzie trafiła też ze Szczecina moja późniejsza żona, wówczas studentka stomatologii. Po studiach przenieśliśmy się do Kielc i z tym miastem związane jest całe późniejsze życie – mówi rektor elekt.

Ważne w życiu profesora są psychologia i filozofia. Napisał książkę „Zapis umierania” – pełną refleksji dotyczących umierania i osobistych relacji z umierającą osobą i jej bliskimi. Artykuły na ten temat publikował także w „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” oraz „Życiu Literackim” i „Argumentach”. – W relacjach z chorym sfera psychologiczna jest bardzo ważna, szkoda, że kontakty interpersonalne są często niedoceniane. Wiele czerpać można także z filozofii, myśli profesora Władysława Tatarkiewicza można wpisać do praktyki medycznej – mówi profesor.

Jego zdaniem, w chirurgii kluczowe są umiejętności i ustawicznie pogłębiania wiedza. – Ktoś, kto chce zostać chirurgiem, musi mieć wiedzieć, że jego życie ciągle będzie obciążone odpowiedzialnością, myśleniem o losie chorych. Jeśli nie ma w sobie empatii, nie powinien podejmować tej specjalizacji – uważa profesor.

Przełomowa data

Na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego profesor jest od 20 lat. – Świętej pamięci profesor Sławomir Dutkiewicz zaproponował mi stanowisko dyrektora Instytutu Pielęgniarstwa i Położnictwa. Razem organizowaliśmy kadre, co pozwoliło na uzyskanie uprawnień do doktoryzowania w dziedzinie nauk o zdrowiu – mówi Stanisław Głuszek.

W 2005 roku powstał nowy wydział i rodziły się kolejne aspiracje. Uczelnia uzyskała uniwersytecki status, a trzy lata później (2014 rok) zgodę na utworzenie kierunku lekarskiego. W 2015 roku pierwsi studenci medycyny zaczęli tu studia. – To przełomowa i historyczna data dla uczelni, miasta i regionu – podkreśla profesor.

Jego zdaniem, powstanie medycyny to nie tylko podniesienie prestiżu uczelni, ale i wyzwanie społeczne. Region świętokrzyski potrzebuje przecież lekarzy i personelu medycznego, zwłaszcza że społeczeństwo się starzeje. Utworzenie kierunku lekarskiego było wielkim sukcesem profesora, ale Stanisław Głuszek postawił sobie kolejny cel. 4 czerwca 2020 roku został wybrany na rektora Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Po pierwsze, ewaluacja

Najważniejszym wyzwaniem, które sobie stawia, jest przygotowanie do ewaluacji osiągnięć naukowych, która z powodu pandemii rozpocznie się dopiero 1 stycznia 2022 roku i obejmie lata 2017-2021. Podczas niej przyznawane będą kategorie naukowe w poszczególnych dyscyplinach nauki, a od nich zależeć będą możliwości prowadzenia studiów o profilu ogólnoakademickim, nadawania stopni naukowych, finansowanie uczelni.

Pandemia sprawiła też, że zamrożono planowane inwestycje, w tym rozbudowę Wydziału Sztuki, nowy budynek miał też stanąć na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych... Uczelnia będzie jednak o to zabiegać.

Kolejnym wyzwaniem jest większa obecność uczelni w życiu miasta i regionu. – Chciałbym, aby nas promowały wszystkie jednostki w połączeniu interdyscyplinarnym. Musimy być obecni i widoczni także poza murami uczelni – uważa profesor. ■

Rozwój Politechniki i szeroka współpraca

Zmiany w strukturze uczelni, kontakty z otoczeniem i przemysłem, nowe kierunki kształcenia oraz współpracę ze Świętokrzyską Okręgową Izbą Inżynierów Budownictwa zapowiada na nową kadencję prof. dr hab. n. technicznych Zbigniew Koruba, rektor elekt Politechniki Świętokrzyskiej.

Nowy rektor swoją kadencję rozpocznie 1 września 2020 roku. W rozmowie z Biuletynem Świętokrzyskim mówi o swoich planach związanych z rozwojem uczelni, wykorzystaniu potencjału doświadczonych inżynierów budownictwa oraz pozazawodowych pasjach.

Panie Profesorze, na początek o strukturze uczelni. Będą zmiany?

– Szeroko zapowiadałem je w swoim programie. Wśród nich jest na przykład wzmocnienie roli dziekana. Zmiany dotyczyć będą też prorektorów.

Co zmieni się we współpracy ze ŚOIIB?

– Skierowaliśmy ją na nowe obszary dzięki projektowi RID - Regionalne Inicjatywy Doskonałości, finansowanemu przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i realizowanemu przez Wydział Budownictwa i Architektury oraz Inżynierii Środowiska oraz Energetyki Politechniki Świętokrzyskiej. Wspólnie organizujemy szkolenia prowadzone przez pracowników Politechniki oraz doświadczonych członków Izby, stowarzyszeń technicznych, absolwentów, studentów uczelni oraz osób, chcących poszerzyć swoje wiadomości i kompetencje w szeroko rozumianym obszarze budownictwa. Wspólnie ze Świętokrzyską Izbą chcemy powołać zespoły specjalistów, oceniających prace dyplomowe naszych absolwentów w ramach konkursu organizowanego przez Izbę, a wybrane prace rekomendowane będą do konkursu o nagrodę Ministra Rozwoju.

Chcąc w jeszcze większym stopniu wykorzystać potencjał członków Izby, będziemy współpracować przy tworzeniu programu nauczania oraz powołaniu kierunków praktycznych na WBIA oraz WIŚGiE ułatwiających ich absolwentom zdobycie uprawnień budowlanych, które są ukoronowaniem dorobku zawodowego inżyniera.

Czy są plany na nowe technologie i obszary w budownictwie?

– Chcemy rozszerzyć ofertę kształcenia dla studentów kierunków szeroko rozumianego obszaru budownictwa poprzez stworzenie nowych specjalności ułatwiających znalezienie satysfakcjonującej pracy naszym absolwentom. Ważnym aspektem w tym obszarze jest włączenie w proces tworzenia nowych specjalności także Świętokrzyskiej Izby, stowarzyszeń technicznych oraz pracodawców, którzy w dużej mierze będą zatrudniać potencjalnych absolwentów tych specjalności. W dobie zrównoważonego rozwoju chcemy większy nacisk położyć na rozwijanie specjalności wykorzystujących zintegrowane systemy projektowania, odnawialnych źródeł energii. Istotnym kierunkiem rozwoju będzie kształcenie w obszarach wykorzystania analizy BIG DATA, czyli tworzenia systemów nadzoru nad bezpieczeństwem obiektów budowlanych. Tworzenie tych systemów pozwala na projektowanie inteligentnych samodiagnostujących się budynków, obiektów mostowych oraz inżynierskich. Ponadto w programie kształcenia, ale także we współpracy z przedsiębiorstwami będziemy chcieli wykorzystać najnowsze systemy



geodezyjne i geomatyczne, systemy sztucznych inteligencji, nowoczesne rozwiązania materiałowe i technologiczne, które poprawią komfort użytkowania budynków i ich bezpieczeństwo. Najwyższym poziomem innowacji w tym obszarze będzie próba stworzenia projektów oraz obiektów tzw. samowystarczalnych, samorządzących oraz samodiagnostujących, co w dobie sztucznych inteligencji, sieci teleinformatycznych jest projektem na najbliższe lata. Obecnie prowadzimy z partnerami przemysłowymi projekty zarówno w obszarze poszukiwania nowych materiałów w drogownictwie i budownictwie, jak i tworzymy system nadzoru nad bezpieczeństwem użytkowania sieci gazowych. W obszarze badań geodezyjnych i geomatyki wykorzystujemy szeroko drony, zdjęcia satelitarne oraz pomiary fotogrametryczne i mapowania.

Znajdzie Pan czas na pasje i zainteresowania?

– Niemal codziennie ćwiczę na siłowni - podciąganie na drążku, ćwiczenia siłowe na poręczach, atlasie, na wszechstronnie rozwijającym mięśnie ergometrze wioślarskim. Lubię sport aktywny i będę starał się tego nie zaniedbywać. Ale lubię też czytać - bardzo interesuje mnie filozofia literatura popularnonaukowa. W drodze do i z pracy słucham audiobooków. Pasjonują mnie zagadnienia globalne - przeszłość i przyszłość ludzkości oraz wpływ biotechnologii, technologii informacyjnej i sztucznej inteligencji na człowieka. Muszę znaleźć na to czas.

Dziękuję za rozmowę.

Nasz sprzęt – Wasze bezpieczeństwo

SUPON od ponad 60 lat chroni życie i zabezpiecza mienie przedsiębiorstw oraz mieszkańców nie tylko Kielc i województwa świętokrzyskiego, ale także kraju i Europy. Rozmowa z Remigiuszem Siwcem - dyrektorem Przedsiębiorstwa SUPON w Kielcach.

Jaka jest dzisiaj Wasza pozycja rynkowa?

Remigiusz Siwiec: - Firma jest liderem na świętokrzyskim rynku w zakresie zabezpieczeń. Projektujemy i wykonujemy nowoczesne systemy sygnalizacji pożaru, dźwiękowe systemy ostrzegawcze, systemy włamania i napadu, monitoringu wizyjnego oraz systemy przyzywowe w strategicznych obiektach przemysłowych, obiektach służby zdrowia i użyteczności publicznej. Chronimy huty, cementownie, zakłady tytoniowe i metalowe, będące własnością kapitału amerykańskiego, niemieckiego, włoskiego, irlandzkiego i japońskiego. Stale rozwijamy zakres wykonywanych usług, wprowadzając do oferty wykonywanie instalacji elektrycznych, sieci strukturalne oraz budynkowe systemy integrujące BMS.

Słyszałam, że gasicie prąd wodą?

- Tak, do gaszenia urządzeń pod napięciem stosujemy systemy mgłowe. Detekcja pożaru w synergii z zaprojektowanymi przez nas systemami elektrycznymi i gaszenia mgłą wodną chroni przed pożarem olbrzymie transformatory w hutach i cementowniach. Szybkość reakcji nowoczesnych systemów detekcji pozwala w krótkim czasie reagować na zjawiska pożarowe w urządzeniach elektrycznych. Ponadto projektujemy i montujemy rozdzielnie elektryczne, które zabezpieczamy systemami detekcyjnymi oraz systemami gaszącymi autonomicznymi lub zależnymi od detekcji pożarowej.

Jakie innowacje występują w waszych realizacjach?

- Projektując kompleksową elektrykę dla różnych obiektów, dbamy m.in. o zabezpieczenie elektrycznych kanałów kablowych, taśmociągów lub całych silników elektrycznych. Wykorzystujemy kable sensoryczne lub światłowodowe z dwukierunkową, cyfrową integracją bezpośrednio z systemem sygnalizacji pożarowej (z centralą/siecią central) z możliwością wysyłania setek tysięcy indywidualnych stanów alarmowych poszczególnych stref dozorowych czujki liniowej do systemu sygnalizacji pożarowej. Projektujemy ich wizualizację do sterowań wykonywalnych na komputerze lub urządzeniach mobilnych.

Zastosowane przez nas urządzenia elektryczne i detekcyjne umożliwiają szybką identyfikację, np.: zmian temperatury, tj. ich gwałtowny wzrost w przedziale 0,5 stopnia Celsjusza dla danego obszaru lub miejsca zabezpieczenia. Zabezpieczamy obiekty przemysłowe, parkingi, magazyny i chłodnie, rampy załadunkowe, składy paliw płynnych, tunele kablowe, systemy taśmociągowe, zakłady utylizacji.

Dokładny pomiar temperatury z rejestracją zmian w czasie oraz lokalizację pożaru z dokładnością do adresowalnych sensorów



Remigiusz Siwiec

dyrektor ds. teletechniki, prokurent, absolwent Politechniki Świętokrzyskiej Wydział Elektrotechniki, audytor Wiodący ISO 9001 z certyfikatem BSI.

w kablu. Ponadto programujemy kryteria przekroczenia wartości progowej temperatury i jej przyrostu.

Dlaczego proponujecie takie rozwiązanie ?

- Wykonując elektrykę w pełnym zakresie zintegrowaną z systemem detekcji, możemy zainstalować urządzenia w bardzo zanieczyszczonych obszarach. Potrafimy skalować czułość temperatury. Stosujemy w obliczeniach algorytmy tworzenia krzywych odniesienia i otrzymujemy dużą odporność na zmienne warunki temperatury. Zainteresowany otrzymuje wizualizację zdarzeń na stacjach komputerowych z dokładnością do pojedynczych sensorów. Możemy wykorzystać protokoły komunikacyjne do przekazywania informacji do zewnętrznych systemów kontroli i sterowania procesami technologicznymi, BMS w budynku lub hali produkcyjnej.

Czy można zabezpieczyć na przykład chłodnie?

- Tak, system potrafi wykryć oblodzenie kabla sensorycznego. Rozpocznie sygnalizację pre-alarmu o oblodzeniu przy wartości temperatury o 5 st. C wyższej od zadanej temperatury alarmowej.

Jakie technologie mają zastosowanie do stref zagrożonych wybuchem?

- W strefach zagrożonych wybuchem stosujemy urządzenia wykonane w technologiach ATX. Obszary elektryczne mogą iskrzyć lub

wywołać niekontrolowany stan zapalenia się przewodów w danej strefie. Trzeba reagować szybko i zdecydowanie, dlatego rozwiązania w technologii ATX są niezbędne szczególnie tam, gdzie są wydzielone strefy przemysłowe, np. magazyny materiałów niebezpiecznych.

Jak to wszystko łączyć z funkcjonowaniem zakładu lub budynku?

– Nie pozostawiamy klienta bez wiedzy w zakresie zdarzeń i zjawisk na zakładzie. Pomagają na przy tym nasi wykwalifikowani pracownicy w zakresie znajomości systemów elektrycznych i BMS. Integrują oni systemy detekcji i gaszenia w taki sposób, aby korelować działania wszystkich urządzeń na danym obiekcie, np.: odciąć procesy technologiczne, które mogłyby wpłynąć na pogorszenie lub wystąpienie zjawiska pożarowego - dla przykładu programujemy i wykonujemy proces kaskadowy wyłączenia pomp dostarczających paliwo lub środki palne oraz wyłączanie kolejnych stref wentylacji.

Świadczymy kompleksowe usługi projektowe i montażowe w zakresie instalacji teletechnicznych i zintegrowanych systemów elektrycznych w tym BMS. Realizujemy inwestycje w nowoczesnej technologii dla dużych obiektów przemysłowych, integrując wielo-centralowe systemy z obszaru zabezpieczeń pożarowych i nadzoru.

Stosujemy systemy wczesnej detekcji przez użycie systemów zasysania np.: wykonaliśmy zabezpieczenie dużej hali magazynowej wykorzystując systemy zasysania na całym jej obszarze.

Znani jesteście z autoryzowanego serwisu niskoprądowych systemów bezpieczeństwa. W oparciu o jakie podstawy realizujecie usługi w tym zakresie?

– Posiadamy Koncesję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w zakresie ochrony technicznej i fizycznej. Autoryzacje czołowych światłowodowych producentów urządzeń oraz stosowane innowacyjne rozwiązania technologicznie pozwalają nam świadczyć wysokiej jakości usługi serwisowe i konserwacyjne. W ciągłej sprawności utrzymujemy systemy sygnalizacji pożaru (SSP), dźwiękowe systemy ostrzegawcze (DSO), systemy oddymiania i przewietrzania budynków, monitoringu wizyjnego (CCTV), systemy przywoławcze, sygnalizacji włamania i napadu (SSWiN) oraz kontroli dostępu (KD).

Poprzez naszą sieć monitoringu pożarowego prowadzimy dozór systemów alarmowych na obiektach przy zastosowaniu łączy komutowanych, radiowych oraz sieci GSM. Posiadamy licencjonowane programy służące do monitorowania wszelkich typów central alarmowych.

Jak radzicie sobie z nowymi wyzwaniami rynku?

– Wykorzystujemy bezpieczeństwo w nowym wymiarze. Podążając za rozwojem transmisji danych w technologii IP, wykorzystujemy protokół TCP/IP do bezpiecznego i szybkiego przesyłania informacji z systemów do różnych adresatów poprzez istniejące sieci do transmisji danych. Zastosowanie tej technologii między innymi w systemie sygnalizacji pożarowej/sterowania gaszeniem daje bardzo duże możliwości w zakresie zastosowania narzędzi/funkcji związanych ze zdalnym dostępem. W montażu systemów CCTV wykorzystujemy monitoring wizyjny w w/w technologii IP, który stopniowo wypiera systemy analogowe, a oferuje znacznie lepszą jakość obrazu i więcej możliwości zarządzania materiałem wideo.

Mamy doskonałą kadrę pracowników, którzy ciągle doskonalą swoje umiejętności na specjalistycznych szkoleniach i kursach. Wśród uczestników rynku oraz władz i społeczności lokalnej uzyskaliśmy status organizacji o dużej wiarygodności i wysokiej kulturze przedsiębiorczości.

Dziękuję za rozmowę.



Zmiana w OKK

Zygmunt Zimny został jednogłośnie wybrany na stanowisko zastępcy przewodniczącego Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej w Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa. Rozmawiamy o nowych wyzwaniach w pracy Komisji.

Ma Pan duże doświadczenie zarówno w pracy Świętokrzyskiej Izby, jak i Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej. Jak wykorzysta je Pan na stanowisku zastępcy przewodniczącego OKK?

– Rzeczywiście. Jestem członkiem Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa od początku jej istnienia - byłem w Komitecie Założycielskim Izby. Oprócz tego byłem delegatem na Okręgowe Zjazdy w kadencjach 2002-2006, 2006-2010, 2014-2018, 2018-2022 i członkiem Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej w kadencjach 2010-2014, 2014-2018, 2018-2022 - to duże doświadczenie, które mam nadzieję, pozwoli mi na owocne działania na rzecz Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej. Chciałbym jeszcze bardziej zaangażować się w jej działalność i we współpracy z przewodniczącym Andrzejem Pieniążkiem oraz członkami Komisji brać udział we wszystkich, coraz trudniejszych zresztą, wyzwaniach, jakie stoją przed nami w nadchodzącym czasie. Mam nadzieję, że moje doświadczenie zawodowe pozwoli mi, między innymi, na pracę w zakresie udzielania informacji i poradnictwa dotyczącego elektryki. Rekomendował mnie na to stanowisko przewodniczący Andrzej Pieniążek, a moją kandydaturę przyjęto jednogłośnie. Bardzo dziękuję wszystkim Koleżankom i Kolegom za zaufanie i powierzone mi zadanie.

Od kilkunastu lat jest Pan członkiem komisji egzaminacyjnej...

– Biorę udział w pracach komisji egzaminacyjnej dokładnie od sesji jesiennej w 2003 roku jako członek zespołów egzaminacyjnych w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych oraz współpracuję z zespołem do spraw interpretacji przepisów. Nadchodzący czas w związku z wejściem w życie we wrześniu bieżącego roku Ustawy Prawo budowlane niesie wiele poważnych zmian, w tym w przepisach wykonawczych, które muszą zostać uwzględnione. Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna będzie musiała je systematycznie wprowadzać w swoich pracach, dotyczących egzaminów. Przed nami czas zmian zarówno w regulacjach prawnych, ale i tych dotyczących organizacji i przebiegu egzaminów w związku z epidemią koronawirusa. Wiele się zmieni i to jest poważne wyzwanie, przed którym staje i któremu musi sprostać OKK w swoich zadaniach.

Dziękuję za rozmowę.



System modułowy Climatic

Nowoczesne budynki energooszczędne, o 50 procent krótszy czas realizacji oraz 90-procentowy stopień prefabrykacji – taką ofertę ma Climatic, prezentując zalety budownictwa modułowego z możliwością etapowania obiektów oraz ich rozbudowy.

Climatic Sp. z o.o. Sp. K. to polska firma działająca na krajowym i zagranicznych rynkach budownictwa modułowego. Dostarcza rozwiązania dla budownictwa w systemie zaprojektuj – wybuduj. Jako generalny wykonawca jest liderem na rynku budownictwa dla służby zdrowia.

Spółka posiada oddział w Ostrowcu Świętokrzyskim. W oparciu o wieloletnie doświadczenie w branży budownictwa medycznego i w odpowiedzi na rosnące wymagania oraz zapotrzebowanie rynku oferuje inwestycje na bazie modułowego Climatic – na bazie modułów o wysokim stopniu prefabrykacji.

Zalety budownictwa modułowego znane są już na zachodzie i północy Europy. W tym systemie powstają m.in. szpitale, biura, hotele, szkoły, akademiki itp. Za wyborem tego systemu przemawia krótki czas realizacji zadań, mała uciążliwość budowy i wysoka jakość budynku, powstającego w kontrolowanych warunkach produkcyjnych. Od roku 2016 rynek budownictwa modułowego rozwija się w Polsce bardzo dynamicznie i sama firma Climatic produkuje około 20 000 metrów kwadratowych powierzchni rocznie.

Niebagatelne znaczenie ma w tym przewaga systemu Climatic nad innymi technologiami. Budownictwo panelowe generuje duże koszty robocizny na budowie, budownictwo kontenerowe z kolei ma ograniczenia wynikające z konstrukcji i rozmiarów kontenerów. Wielkogabarytowe moduły przestrzenne są pod tym względem rozwiązaniem uniwersalnym. System Climatic radzi sobie także z wymaganiami pożarowymi i ma przewagę nad konstrukcją drewnianą oraz dużo wyższą odporność stali na korozję biologiczną. U podstaw systemu modułowego Climatic leży budowa obiektów użyteczności publicznej w pełni zgodnych z aktualnymi uwarunkowaniami, w czasie i jakości nieosiągalnej dla budownictwa tradycyjnego.

System Climatic obala wszystkie mity dotyczące prefabrykowanych modułów stalowych – odporność ogniowa przegród – REI120, standardowa wartość współczynnika U dla ścian zewnętrznych $<0,17 \text{ W}/(\text{m}^2\cdot\text{K})$, wysokość pomieszczeń od podłogi do sufitu nawet do 3,5 m w zależności od potrzeb. Moduły stalowe są też bardziej ekologiczne od konstrukcji drewnianych, mogą być produkowane w różnych wymiarach i instalowane w różnych lokalizacjach i z uwzględnieniem różnych funkcji obiektów.

W ciągu kilku miesięcy z modułów o wysokim stopniu prefabrykacji można wybudować oddział kilkudziesięciotóżkowy, średniej wielkości poradnię, w pełni wyposażony blok operacyjny, kilkuoddziałowe przedszkole, szkołę lub biurowiec. Do niedawna, pomimo zalet budownictwo modułowe przegrywało cenową walkę z tradycyjnym ze względu na koszty pracy, obecnie te ceny bardzo się zbliżyły, a niekiedy budynek modułowy okazuje się tańszy. Jeżeli trend na rynku pracy się utrzyma, budownictwo modułowe będzie dla tradycyjnego naturalną ewolucją, ponieważ dzięki modułom można, zdaniem ekspertów z Climatic, rozwijać automatyzację procesu w budownictwie tak, by maksymalnie zoptymalizować robociznę i sprowadzić roboty budowlane do produkcji, gdzie każdy budynek będzie produktem seryjnym o powtarzalnych parametrach i zoptymalizowanych kosztach wytworzenia. ■





Zakończono remont Dworca Autobusowego w Kielcach

27 sierpnia bieżącego roku po gruntownej modernizacji otwarto kielecki Dworzec Autobusowy. „Spodek” remontował przez dwa lata Budimex - generalny wykonawca inwestycji.

Powierzchnia budowy to 31 730 metrów kwadratowych, powierzchnia zabudowy wynosi 1404, a powierzchnia użytkowa obiektu - 3577 metrów kwadratowych, kubatura obiektu to 18 225 metrów

sześciennej, wysokość budynku 22,5 metra. Wartość inwestycji, której projekt opracowała kielecka pracownia Marcin Kamiński Bartosz Bojarowicz Architekci wyniosła około 68,7 miliona złotych, z czego 85 procent sfinansowano z funduszy Unii Europejskiej. Od 1 września z dworca korzystać będzie 37 przewoźników. Już pierwszego dnia wykonanych zostanie 440 kursów autobusów. ■

Most na Wiśle połączył dwa brzegi

W połowie sierpnia bieżącego roku most na Wiśle w Nowym Korczynie połączył dwa brzegi rzeki i dwa województwa - świętokrzyskie oraz małopolskie.

Most ma długość 677 metrów i 13 przęseł - najdłuższe, nad nurtem rzeki - ma 130 metrów długości. Minimalny prześwit pod mostem, w przypadku najwyższej wody wynosi 3 metry. Przez most biegnie jezdnia o szerokości 7 metrów i dwa pasy ruchu oraz ścieżka rowerowa. Po stronie świętokrzyskiej przed mostem na rzece Nidzie powstało także rondo.

Most ma być gotowy na koniec października bieżącego roku. Łączna wartość inwestycji to ponad 53 miliony złotych. Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Usług Technicznych INTERCOR Sp. z o.o. z Zawiercia. To firma zajmująca się kompleksowym wykonawstwem oraz remontami, budową mostów i wiaduktów drogowych i kolejowych, jedno- i wieloprzęsłowych, łukowych, kratowych, estakad, kładek dla pieszych oraz obiektów specjalnych. ■



Gotowa ulica Olszewskiego i wiadukt w Kielcach

Dobiegła końca budowa nowego odcinka ulicy Olszewskiego w Kielcach z estakadą nad torami kolejowymi. Kierowcy pojedą nią już wkrótce.

Budowa odcinka ulicy, która rozpoczęła się we wrześniu 2018 roku, miała zakończyć się w październiku bieżącego roku. Prace zakończono jednak przed terminem. W ramach inwestycji wybudowano od podstaw 800 metrów drogi oraz wiadukt nad torami kolejowymi. Inwestycja kosztowała 39 milionów złotych - 85 procent tej kwoty pozyskano z funduszy Unii Europejskiej z Regionalnego Programu Operacyjnego, 15 procent sfinansowało Miasto Kielce.

Pięcioprzęsłowy wiadukt nad linią kolejową ma długość 186 metrów. To część nowego układu komunikacyjnego w północnej części Kielc. Aby otworzyć odcinek dla ruchu, konieczne jest wykonanie skrzyżowania ulicy Olszewskiego z Zagnańską i Witosa. Trwa też realizacja nowego ronda u zbiegu ulic Olszewskiego, Zagnańskiej i Witosa. ■



Ostrowiecki Browar w finale konkursu

Przebudowa Ostrowieckiego Browaru Kultury jest w finale Ogólnopolskiego Konkursu Budowlanego Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku.

Historyczny obiekt z Ostrowca Świętokrzyskiego ma duże szanse na zwycięstwo w kategorii obiekty kultury. Ogólnopolski Konkurs Budowlany Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku odbywa się od 24 lat. Zgłaszane są do niego najciekawsze dokonania polskich budowlanców w zakresie modernizacji, remontów, renowacji czy adaptacji. W tym roku zgłoszono przebudowę Ostrowieckiego Browaru Kultury. Do ścisłego finału zakwalifikowano 64 obiekty spośród 320.

Ostrowiecki Browar Kultury powstał po przebudowie Browaru Saskich i działa od jesieni 2019 roku. To zespół kilku placówek w zrewitalizowanych budynkach browaru z początku XX wieku. Obiekt spełnia standardy XXI wieku i łączy tradycję z nowoczesnością - ducha historii tego miejsca, czyli dawnego browaru piwnego, oraz miejsca scalającego trzy instytucje odpowiedzialne za kształtowanie kultury w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Browar Saskich wybudowano w Ostrowcu w 1908 roku. Po 1945 roku browar i młyn były samodzielnie zarządzane przez prawowitych właścicieli. W 1946 roku budynki przeszły na własność Skarbu Państwa za odszkodowaniem. Od 1951 do 1957 roku browar funkcjonował pod nazwą Ostrowieckie Zakłady Spożywcze Przemysłu Tereno-



wego, a od 1957 do 1970 roku na etykietach wytwarzanego tam piwa był napis Kieleckie Zakłady Piwowarskie – Browar Ostrowiec Świętokrzyski. W 1975 roku ostrowiecki browar zakończył produkcję i jako rozlewnia piwa stał się filią browaru w Warce. W latach 70. ostatecznie został zlikwidowany i stał się magazynem Herbacpolu.

W 1984 roku rozpoczęto adaptację budynków na centrum kulturalne, w 1986 trafiło tam Miejskie Centrum Kultury. W 1995 roku siedzibę znalazło tu Biuro Wystaw Artystycznych. W 2009 roku Gmina Ostrowiec przejęła udziały od spadkobierców rodziny Saskich.

Obiekt znajduje się w ścisłym centrum i jest jedną z pereł architektonicznych, będących świadectwem przemysłowego dziedzictwa miasta. Niestety, jego stan techniczny z roku na rok pogarszał się. W 2015 roku podjęto się przywrócenia temu miejscu dawnego blasku. Gmach przeznaczono na działalność trzech instytucji: Miejskiego Centrum Kultury, Biura Wystaw Artystycznych i Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Prace ruszyły w 2017 roku. Adaptacja budynków na na potrzeby kultury trwała dwa lata. To było duże wyzwanie, by tak ogromny i mocno nadgryziony zębem czasu obiekt doprowadzić do obecnego stanu, nie naruszając najważniejszych elementów stanowiących o jego historycznej wartości nadać mu nowoczesny charakter. Ostrowiecki Browar Kultury działa od jesieni 2019 roku. ■

Kolorowa rotunda powstanie pod Łysą Górą

Rozpoczyna się budowa Parku Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich Łysa Góra w Nowej Słupi. Po przebudowie istniejącego już amfiteatru, powstanie tam ciekawy architektonicznie obiekt o przeznaczeniu kulturalno-turystycznym. To wspólne przedsięwzięcie Gminy Nowa Słupia i Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego.

Powierzchnia użytkowa budynku, który będzie miał kształt rotundy, to 1 861 metrów kwadratowych, powierzchnia zabudowy wyniesie 1 957 metrów kwadratowych, a wysokość obiektu 10 metrów.

Park Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich Łysa Góra w Nowej Słupi zaprojektuje, wybuduje i wyposaży Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe AGROBUD ze Starachowic. Prace mają ruszyć już wkrótce. Planowany termin oddania obiektu do użytku to koniec czerwca 2022 roku.

– Powstanie duży obiekt turystyczny, ważny dla całego regionu. Warto podkreślić, że inwestycja jest realizowana w ramach projektu, który został dofinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020, działanie 4.4

Zachowanie dziedzictwa kulturowego i naturalnego. Kwota dofinansowania z RPO to prawie 13 milionów złotych. Ale środki RPO to nie jedyne wsparcie tej inwestycji ze strony samorządu województwa. Wkład własny beneficjenta to 4 miliony złotych, z czego 3 miliony pochodzą z budżetu gminy Nowa Słupia, a 1 milion stanowi wkład własny ROT. Cieszy fakt, że Park prezentować będzie niematerialne i materialne dziedzictwo regionu w ciekawej architektonicznej oprawie. Dla samorządu województwa ważne jest, że projekt zakłada promocję całego regionu. Liczę, że dzięki temu realizacja projektu przyczyni się do rozwoju turystyki w całym województwie - powiedział Andrzej Bętkowski - marszałek województwa świętokrzyskiego. ■



Świętokrzyska gospodarka

Jakie są mocne i słabe strony gospodarki regionu świętokrzyskiego, gdzie osiedlać się i inwestować, z kim współpracować? Rozpoczynamy cykl artykułów o naszym miejscu na gospodarczej mapie.

Na początek o przemianach demograficznych, oddziałujących w zdecydowany sposób na gospodarkę w rozmowie z doktorem habilitowanym Sławomirem Pastuszką.

Demograficzne trendy mają znaczenie dla gospodarki?

– Zdecydowanie tak. Liczba ludności i jej struktura wieku to niezwykle ważny czynnik rozwoju gospodarczego. Wzrost liczby ludności i jej zagęszczenie prowadzi do wzrostu zapotrzebowania na różnorodne dobra i usługi, zwiększania produkcji, co wpływa na zwiększenie inwestycji, sprzyja zatrudnieniu i szerzej - rozwojowi gospodarczemu. Spadek liczby ludności powoduje efekt przeciwny – proces wyludniania, w szczególności wsi i małych miast, mniejsze wykorzystanie istniejącej infrastruktury, spadek popytu na dobra konsumpcyjne i inwestycje.

Gdy oprócz spadku liczby ludności zmniejsza się udział młodych osób, trzeba liczyć się ze słabnącą aktywnością zawodową, coraz mniejszą liczbą osób gotowych podjąć pracę, niższą efektywnością gospodarowania i innowacyjnością, postępem technicznym. Te procesy będą odgrywać coraz większe znaczenie dla kształtowania potencjału gospodarczego. To wystarczające argumenty, żeby obserwować procesy demograficzne, analizować, rozumieć i próbować je kształtować.

Gdzie najchętniej osiedlają się mieszkańcy regionu?

– Chcą żyć w dużych miastach, ale osiedlają się także w tak zwanych miejskich obszarach funkcjonalnych, które tworzą miasta z terenami podmiejskimi. Dlaczego? Ten notowany w całej Polsce odpływ ludności z miast do pobliskich gmin wywołany jest poszukiwaniem lepszych warunków do życia i pracy. Trend ten spowodował zmianę sposobu użytkowania ziemi na obszarach podmiejskich, zwiększenie intensywności zabudowy, liczby przedsiębiorstw także w województwie świętokrzyskim. Gminy wiejskie przestały być tylko zapleczem żywnościowym, a razem z miastem stały się miejscem wielofunkcyjnego rozwoju. Następuje zacieranie się wyraźnej granicy pomiędzy obszarami miast a otaczającymi je gminami. Dostrzegając znaczenie tych procesów dla gospodarki, wyodrębniono funkcjonalne obszary miejskie w koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030 oraz w rządowej strategii rozwoju regionalnego.

Czy tak jest w przypadku stolicy województwa?

– Kielce to bardzo dobry przykład do analizy tego trendu. Są rdzeniem Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego. Poza Kielcami, do większych gmin pod względem liczby ludności należą w tym obszarze: Piekoszów, Morawica, Daleszyce i Chęciny oraz najmniejsza gmina - Sitkówka-Nowiny, jednocześnie gmina najzamożniejsza, dzięki obecności na jej terenie Cementowni Dyckerhoff i Zakładów Przemysłu Wapienniczego Trzuskawica. Kolejne miejsca pod względem dochodów własnych na mieszkańca zajmują Kielce, Morawica



Dr hab. Sławomir Pastuszka
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

i Chęciny. Tworząc Kielecki Obszar Funkcjonalny, samorządy gmin mogą pozyskiwać środki europejskie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na przedsięwzięcia prorozwojowe.

Gdzie przybywa, a gdzie ubywa mieszkańców?

– Analiza danych Głównego Urzędu Statystycznego wskazuje, że nieprzerwanie wyraźnie niekorzystnie zarysowuje się sytuacja demograficzna w Kielcach – systematycznie ubywa tu mieszkańców z powodu ujemnego przyrostu naturalnego i ujemnego salda migracji, pogarsza się struktura wiekowa ludności.

Pozytywne zmiany ludnościowe zachodzą w większości gmin podkieleckich. Jest to szczególnie widoczne w przypadku Morawicy, Miedzianej Góry, Górna, Masłowa i Strawczyzna, gdzie notuje się wysoki dodatni przyrost naturalny, intensywny napływ migracyjny ludności, stosunkowo wysoki udział ludności w wieku przedprodukcyjnym, a niski w wieku poprodukcyjnym. Mniej korzystna sytuacja jest w Sitkówce-Nowinach, Piekoszowie i Daleszycach z wyraźnie niższym przyrostem naturalnym i dodatnim saldem migracji oraz nieco gorszą strukturą ludności według ekonomicznych grup wieku. Niekorzystna sytuacja jest w Chmielniku i Zagnańsku, gdzie przyrost naturalny jest ujemny, jest niski napływ migracyjny ludności, zwłaszcza w Chmielniku, oraz niekorzystna struktura wiekowa.

Jakie są wnioski i rekomendacje?

– Na przykładzie analizy przemian demograficznych w KOF można stwierdzić, że istnieje współzależność w procesach rozwoju miast i otaczających ich gminach. Kierunek i intensywność pozytywnych zmian demograficznych w dużym stopniu wynika z efektów aglomeracyjnych. To ważny argument dla wyznaczania innych obszarów funkcjonalnych w województwie i skłania do gromadzenia i analizowania informacji o współzależnościach procesów ekonomicznych i społecznych.

Dziękuję za rozmowę.

Osiedle 12 nowoczesnych, energooszczędnych i ekologicznych w użytkowaniu domów powstaje w Kielcach przy ulicy Zagórskiej. Wszystkie domy wyposażone zostaną w urządzenia zapewniające komfort użytkownika właścicielom oraz bezpieczeństwo dla otoczenia. To pierwszy taki projekt w Kielcach i regionie świętokrzyskim. Priorytetem realizowanego projektu mieszkaniowego Apartamenty Zagórska II jest nie tylko stworzenie nowoczesnego domu przy użyciu najlepszych materiałów i najwyższym standardzie wykonania, ale i energooszczędność, a dzięki pompie ciepła oraz panelom fotowoltaicznym również ekologiczność budynków i ekonomia.



Apartamenty Zagórska II - ekologia na osiedlu

W ramach inwestycji Apartamenty Zagórska II powstaje 12 domów jednorodzinnych wolnostojących w Kielcach przy ulicy Zagórskiej z drogą wewnętrzną dochodzącą do ulicy Prochownia. Każdy domek składa się z parteru oraz piętra o łącznej powierzchni około 92 metrów kwadratowych, tarasu ziemnego o powierzchni 20 metrów kwadratowych, balkonu i tarasu o łącznej powierzchni 32 metrów kwadratowych oraz ogrodu – około 150 metrów kwadratowych powierzchni i miejsca garażowego na dwa auta. Teren inwestycji będzie ogrodzony, z dwiema automatycznymi bramami wjazdowymi i wideodomofonem.

– Realizujemy pierwszy taki projekt w Kielcach i regionie. Co stanowi o jego wyjątkowości? Ogrzewanie - w całości podłogowe zasilane pompą ciepła, która również przygotowuje ciepłą wodę użytkową. Na płaskim dachu zamontujemy panele fotowoltaiczne, które będą rekompensować głównie zużycie energii elektrycznej przez pompę ciepła - dzięki temu koszt ogrzewania oraz przygotowania ciepłej wody użytkowej będzie praktycznie równy 0 złotych – mówi Adrian Stasiak, prezes spółki Kieleckie Inwestycje, inwestor osiedla. ■

R E K L A M A



ODPOWIEDZIALNOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PHUP Banakiewicz - Maciej Banakiewicz
26-004 Bieliny, ul. Pod Borem 7
NIP: 657 264 61 43

www.phup-banakiewicz.pl